

Lekarz w końcu do sądu

Data publikacji: 3.02.2006 0:00



brak zdjęcia

Prawdopodobnie jeszcze w lutym sprawa cieszyńskiego lekarza Stanisława K., który na początku 2005 r. wyciął pacjentce macicę wraz z 7-miesięcznym płodem, trafi wreszcie do sądu. Prokuratura ma już komplet opinii biegłych potrzebnych do rozpoczęcia sprawy.

- *Bardzo długo czekaliśmy na opinię biegłego z Akademii Medycznej w Warszawie z zakresu chirurgii* - tłumaczy **Małgorzata Skórka**, szefowa Prokuratury Rejonowej. Kiedy już opinia dotarła do Cieszyna, prokuratorzy uznali ją za niewystarczającą i odesłali do uzupełnienia. Poprawiony dokument także nie był dla nich do końca satysfakcjonujący. W końcu 31 stycznia biegły został przesłuchany w Cieszynie. Opinia biegłego ginekologa trafiła do prokuratury już w połowie 2005 r. i stwierdzała błędy w postępowaniu Stanisława K.